

Ks. Marek CHMIELEWSKI

SŁOWO BOŻE – MARYJA – ŻYCIE DUCHOWE
Refleksja nad książką ks. Kamila Zadroznego

Każdy, kto choć trochę interesuje się katolicką duchowością, łatwo dostrzeże, że pozostaje ona w ścisłym związku z marijnością. Podobnie rzetelny teolog zajmujący się mariologią i zarazem prawdziwy czciciel Matki Bożej w sposób naturalny otwarty jest na niezwykle bogactwa życia duchowego. Odnośnie do tego znany współczesny włoski mariolog Stefano de Fiores SMM († 2012), w swoich książkach, na przykład: *Maria nella vita secondo lo Spirito* (Milano 1998) i *La nuova spiritualità* (Roma 1995), postuluje nawet, by mariologię potraktować jako klucz hermeneutyczny dla wypracowania syntezy duchowości. Jeśli bowiem przyjąć, że życie chrześcijańskie jest otwarciem się na królestwo Boże, to Maryja jako „dziewica uboga w duchu”, już posiadała królestwo niebieskie (por. Mt 5, 3). Jeśli chrześcijaństwo jest życiem w Chrystusie, to Maryja jest pierwszą chrześcijanką i „przewodniczką na drodze wiary” (por. RM 6), która najpełniej uczestniczy w zbawczym wydarzeniu Chrystusa przez słuchanie i rozważanie „wielkich spraw Bożych” (por. Łk 2, 19. 52). Jeśli wreszcie za niepodważalny fakt uznać, że duchowość chrześcijańska jest życiem w Duchu Świętym, to Maryja jest pierwszym ze stworzeń, na które zstąpił Duch Święty, aby uczynić w nim „serce nowe” (por. Ez 36, 26). W Miej znajdujemy więc żywą i niepowtarzalną syntezę życia duchowego w jego najbardziej charakterystycznych aspektach. De Fiores ośmiela się nazywać Matkę Bożą „ikoną zbawienia i chrześcijańskiej doskonałości”.

Marijność tak głęboko przenika wszystkie aspekty duchowości chrześcijańskiej, zwłaszcza katolickiej, że w pełni zasadnym jest teza o jej marijnym wymiarze¹. Wielokrotnie mówił o tym św. Jan Paweł II. W jednej z katechez śródowych (15 XI 1995) stwierdził, na przykład, że „wymiar marijny przenika całe życie Kościoła. Przepowiadanie słowa, liturgia, różne praktyki charytatywne i kultowe

¹ Szerzej tą tematyką zajmowałem się w artykułach: *Marijny wymiar duchowości chrześcijańskiej. Kwestie metodologiczne*, w: *Signum magnum – duchowość marijna* („Homo meditans”, t. 23), red. M. Chmielewski, Lublin 2002, s. 19-33; *Marijny wymiar duchowości w ujęciu Jana Pawła II*, „Salvatoris Mater” 5(2003) nr 4, s. 259-277; *Marijny wymiar duchowości katolickiej. Wybór czy konieczność?*, „Salvatoris Mater” 12(2010), nr 1-2, s. 11-23.

– wszystko to wzbogaca się i odnawia dzięki więzi z Maryją². Natomiast zwracając się do słuchaczy Papieskiego Wydziału Teologicznego „Marianum” w Rzymie dnia 10 XII 1988 r., powiedział: „Na polu duchowości, która budzi dzisiaj szerokie zainteresowanie, mariologowie powinni ukazać konieczność harmonijnego włączenia «wymiaru maryjnego» w jedyną duchowość chrześcijańską, ponieważ zakorzenienia się ona w roli Chrystusa³».

W podobnym tonie wypowiedzieli się najwybitniejsi mariolodzy i teologowie duchowości skupieni wokół Papieskiej Międzynarodowej Akademii Maryjnej (PAMI), którzy w dokumencie pt. *Matka Pana. Pamięć – obecność – nadzieja. Niektóre aktualne zagadnienia dotyczące postaci i misji Najświętszej Dziewicy Maryi* (Watykan 2000)⁴ opracowali syntezę mariologii. Znalazło się tam stwierdzenie, że „oba wyrażenia są prawidłowe: pierwsze, «duchowość maryjna», używana wielokrotnie przez Jana Pawła II, jest prostsza i bezpośrednio wskazuje na specyficzny aspekt maryjny, który ma być uwypuklony; drugie wyrażenie, «maryjny wymiar duchowości», jest bardziej złożone, podkreśla jedność duchowości chrześcijańskiej, podatne jest jednak na dalsze uszczegółowienia oparte na doświadczeniu historycznym oraz ukazuje, że duchowość chrześcijańska, która bierze początek od Chrystusa i do Niego stale się odnosi, ma w sobie wymiar maryjny, który nie jest jednak czysto opcjonalny⁵».

Potraktowanie mariologii jako swoistego klucza hermeneutycznego dla teorii i praktyki życia duchowego oznacza, że realizacja powszechnego powołania do świętości, którego funkcją jest duchowość chrześcijańska, domaga się ciągłego odwoływania do orędownictwa Maryi i odwzorowywania w sobie Jej postaw. To zaś zawsze reorientuje na Chrystusa, który jest „Obrazem Boga niewidzialnego” (Kol 1, 15). W tym też sensie św. Jan Paweł II mówi o „szkole Maryi”, zwłaszcza w odniesieniu do różańca (por. RVM 1. 5. 14)⁶.

Jego następcą, Benedykt XVI w posynodalnej adhortacji apostołskiej *Verbum Domini* o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła (z 30 IX 2010) niemało miejsca poświęcił wzorczej roli Maryi jako Matki Słowa Bożego. Ma to fundamentalne znaczenie dla prawidłowo ukształtowanego życia duchowego. W kilku miejscach tego dokumentu papież podkreśla zatem ścisły związek czytania, rozważania i studiowania Słowa Bożego z życiem duchowym i teologią duchowości. Dla poparcia tej tezy Benedykt XVI przywołuje w adhortacji racje historyczne, pisząc, że „z pewnością nieprzypadkowo wielkie duchowości, które naznaczyły dzieje Kościoła, zrodziły się dzięki wyraźnemu odniesieniu do Pisma” (nr 48). Powraca do

² *Katechezy Ojca świętego Jana Pawła II. Maryja*, Kraków-Ząbki 1999, s. 20.

³ Jan Paweł II, *Aktualność i zadania mariologii*, „*Salvatoris Mater*” 1(1999) nr 3, s. 140.

⁴ cały tekst dokumentu w: „*Salvatoris Mater*” 5(2003) nr 3, s. 311-398.

⁵ Zob. przypis nr 181 do numeru 53.

⁶ Por. M. Chmielewski, *Różaniec – maryjna szkoła ascezy i mistyki*, w: *Homo orans. Modlitwa różańcowa*, t. 4, red. J. Misiurek, J. M. Popławski, K. Burski, Lublin 2003, s. 191-212.

tej myśli w dalszej części dokumentu, gdzie czytamy, że „wielka tradycja monastyczna zawsze uważała za konstytutywny element swojej duchowości medytację nad Pismem Świętym, zwłaszcza w formie *lectio divina*. Również dzisiaj dawne i nowe formy specjalnej konsekracji mają być prawdziwymi szkołami życia duchowego, w których czyta się Pismo według Ducha Świętego w Kościele, tak by cały lud Boży mógł z tego odnieść korzyść” (nr 83).

Za Soborem Watykańskim II, który w dogmatycznej konstytucji *Dei Verbum* domaga się, aby „studium Pisma Świętego było jakby duszą świętej teologii” (nr 2), Benedykt XVI przypomina, że jak dawniej, tak i współcześnie Słowo Boże jest niezbędne w formacji teologicznej i duchowej, „przy czym trzeba zwrócić uwagę na nieodzowne wzajemne powiązania między egzegezą, teologią, duchowością i misją” (nr 82). Dotyczy to nie tylko kandydatów do kapłaństwa, ale wszystkich w Kościele, a więc także świeckich, którzy „zdobywają tę formację duchową w szkołach wielkich duchowości Kościoła, u których podstaw jest zawsze Pismo święte” (nr 84).

W wielu innych miejscach omawianej tu adhortacji papież słusznie podkreśla, że „Słowo Boże leży u podstaw każdej autentycznej duchowości chrześcijańskiej” (nr 86). A zatem „nigdy nie powinniśmy zapominać, że podstawą wszelkiej autentycznej i żywej duchowości chrześcijańskiej jest słowo Boże, głoszone, przyjęte, celebrowane i rozważane w Kościele” (nr 121).

Mistrznią mądrego korzystania ze Słowa Bożego dla formacji i rozwoju duchowego jest bez wątpienia Maryja. Benedykt XVI zwraca bowiem uwagę na „nierozwalną więź między słowem Bożym i Maryją z Nazaretu” (nr 88) i dlatego usilnie zachęca „naukowców do dalszego zgłębiania relacji między mariologią i teologią słowa. Może z tego wyniknąć wielka korzyść zarówno dla życia duchowego, jak i dla studiów teologicznych i biblijnych” (nr 27).

Bezpośrednią odpowiedzią na ten postulat papieża jest interesujące i obszerne studium ks. dr. Kamila Zadroźnego, prezbitera archidiecezji częstochowskiej, pt. *La Madre di Gesù a la Parola di Dio nella „Verbum Domini” di Benedetto XVI. Contenuti e prospettive teologiche*. Dzieło, wydane w lipcu 2019 roku przez wydawnictwo „Aracne editrice” z Canterano jako 11. tom serii „Virgo Liber Verbi”, jest owocem specjalistycznych studiów mariologicznych na „Marianum” w latach 2013-2018 pod kierunkiem profesora Salvatore M. Perelli OSM, który napisał obszerne wprowadzenie. Całość dzieła, które liczy 547 stron i zaopatrzone jest na końcu w indeks osób, składa się z pięciu rozdziałów.

Autor stosując zasadę „od ogółu do szczegółu” wychodzi od ukazania Słowa Bożego w posoborowej praktyce synodalnej Kościoła. W rozdziale pierwszym dokonał więc syntetycznego przeglądu wszystkich synodów biskupów od pontyfikatu św. Pawła VI, przez pontyfikat św. Jana Pawła II, aż do zwołanego przez Benedykta XVI w Watykanie w dniach 5-12 X 2008 r. XII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, które obradowało na temat: „Słowo Boże

w życiu i misji Kościoła”⁷. W pewnym sensie ten ostatni synod jest kulminacją dotychczasowej refleksji nad rolą Słowa Bożego w życiu Kościoła.

Rozdział drugi autor poświęcił omówieniu samej adhortacji *Verbum Domini*, będącej owocem wspomnianego synodu. Zwrócił uwagę na najważniejsze tematy tego dokumentu, jakimi są: nadprzyrodzone natchnienie Pisma Świętego i zawarta w nim prawda, sakramentalność Słowa Bożego, jego chrystologia, hermeneutyka Pisma Świętego w Kościele i inne⁸. Nie jest to więc streszczenie adhortacji, lecz jej ujęcie przekrojowe, gdyż wiele z tych tematów pojawia się w różnych miejscach i kontekstach tego dokumentu, na przykład praktyka pastoralna czy dialog ekumeniczny.

Kolejny rozdział dotyczy relacji: Słowo Boże – Maryja w soborowym i posoborowym nauczaniu Kościoła. Autor najpierw śledzi dokumenty Vaticanum II, zwłaszcza konstytucje *Sacrosanctum Concilium* i *Lumen gentium*. Nie wspomina jednak o konstytucji dogmatycznej *Dei Verbum* o Objawieniu Bożym, ani też o innych tekstach soborowych, w tym o konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. Następnie krótko omawia związek Słowa Bożego z osobą Maryi w nauczaniu św. Pawła VI, zatrzymując się nieco nad adhortacją *Marialis cultus*. Bardziej wnikliwie pod tym kątem prezentuje maryjne nauczanie św. Jana Pawła II, a następnie Benedykta XVI i Franciszka⁹.

Kulminacją studium jest czwarty rozdział. W nim ks. Zadrozny, sięgając zarówno do *Instrumentum laboris* synodu, jak i samej posynodalnej adhortacji *Verbum Domini*, ukazuje Maryję z macierzyńską troską wspierającą wspólnotę wierzących w odkrywaniu niezgłębionego bogactwa i piękna Słowa, które za Jej przyczyną i w Niej stało się Ciałem. W tym sensie – jak pisze Benedykt XVI – jest Ona „*Mater Verbi Dei* i *Mater fidei*” (nr 26). Inspirując się jego nauczaniem, nasz autor ukazuje w świetle świadectw biblijnych, jak Maryja uczy słuchania Słowa Bożego (por. Łk 11, 27-28) – owego *querere Deum*, będącego sercem czcigodnej, starożytnej praktyki *lectio divina*, tak ważnej dla życia duchowego. Nie bez racji św. Łukasz aż dwukrotnie zaznacza, że Maryja „wszystkie te sprawy” związane z wcieleniem Słowa Bożego „rozważała i zachowywała w swoim sercu” (Łk 2, 19. 51). Swoim zaś *fiat*, wypowiedzianym w chwili zwiastowania, uczy przyjmowania Słowa Bożego (por. Łk 1, 26-38), głoszenia go i dzielenia się z innymi, jak to miało miejsce na progu domu Jej krewnej Elżbiety (por. Łk 1, 39-45). Z kolei *Magnificat*, to znamieny przykład kontemplacji i uwielbienia Bożego miłosierdzia za pomocą Słowa Bożego (por. Łk 1, 46-56). Dyskretna lecz aktywna obecność Maryi na weselu w Kanie Galilejskiej i pod krzyżem również ma odniesienie do Słowa Bożego, odczytywanego w perspektywie mesjańskiej i zbawczej misji Jej Syna¹⁰.

⁷ Por. K. Zadrozny, *La Madre di Gesù a la Parola di Dio nella „Verbum Domini” di Benedetto XVI. Contenuti e prospettive teologiche*, Canterano 2019, s. 39-111.

⁸ Por. tamże, s. 132-178.

⁹ Por. tamże, s. 226-301.

¹⁰ Por. tamże, s. 308-340.

W swoich analizach na temat związku Maryi ze Słowem Bożym zgodnie z myślą Benedykta XVI, ks. Zadroźny pełną garścią czerpie ze współczesnej literatury mariologicznej, w której ten temat jest obecny. Matka Słowa Wcielonego okazuje się więc wzorem i symbolem otwarcia na Innego, a w Nim na innych. Słowo Boże jako realna Osoba buduje relacje i ma charakter dialogalny. Na tym bowiem zasadza się wiara chrześcijańska, która jest egzystencjalną odpowiedzią człowieka na objawione sobie Słowo Boże. Wiara zaś rodzi się ze słuchania (por. Rz 10, 17). Maryja jako Matka Kościoła jest zatem modelem tego słuchania Słowa Bożego i wcielania go w życie¹¹.

Logiczna struktura prezentowanej rozprawy prowadzi autora do wskazania w ostatnim rozdziale niektórych implikacji, jakie wynikają z obszernej analizy posynodalnej adhortacji *Verbum Domini*. Godny odnotowania jest fakt, że ks. Zadroźny czyni to uwzględniając przede wszystkim polski kontekst eklezjalno-społeczny. Świadczy o tym między innymi fakt, że w indeksie osób pojawia się aż 117 polskich nazwisk. Biorąc pod uwagę to, że książka jest napisana po włosku i wydana we Włoszech, a więc dostępna dla szerokiego grona odbiorców (zwłaszcza teologów), praktycznie z całego świata, takie ukierunkowanie wniosków trzeba uznać za szczególnie cenną promocję polskiego duszpasterstwa i polskiej maryjności. Promowanie polskiej teologii raczej rzadko pojawiającą się w rozprawach polskich absolwentów rzymskich uczelni. Autor przedstawia zatem „polską drogę maryjną”, z której wyrosli i są jej świadkami polscy święci. Omawia różne maryjne inicjatywy duszpasterskie, jednocześnie śledząc, na ile w nich znajduje potwierdzenie postulat Benedykta XVI z jego adhortacji, aby czerpać z Maryi wzór zażyłości (wł. *familiarità*) ze Słowem Bożym¹².

W tej prezentacji polskiej maryjności znalazły się więc wzmianki o:

- Polskim Towarzystwie Mariologicznym, którego zadaniem – zgodnie ze Statutem (art. 7) – jest podejmowanie działalności naukowej na rzecz rozwoju mariologii, popularyzacja wiedzy mariologicznej i działalność na rzecz należytego kształtowania duchowości, kultu i pobożności maryjnej;
- Komisji Maryjnej przy Konferencji Episkopatu Polski;
- akademickich ośrodkach mariologii, na przykład „Kolbianum”;
- mariologicznych publikacjach, zwłaszcza „Salvatoris Mater” i „Studia Claromontana”;
- najważniejszych polskich biblistach szczególnie „wyczulonych” na treści mariologiczne; oraz wielu innych aspektach życia Kościoła w Polsce, jak chociażby maryjno-biblijna formacja przyszłych kapłanów.

Niemało uwagi autor poświęcił działalności pastoralnej Kościoła w Polsce w aspekcie maryjności, a szczególnie jej ubiblijnienia. W tym względzie doniosłe znaczenie ma przepowiadanie liturgiczne, oddziaływanie licznych sanktuariów

¹¹ Por. tamże, s. 342-356.

¹² Por. tamże, s. 374-376.

maryjnych i ruchu pielgrzymkowego, a także aktywność różnego rodzaju zrzeszeń w Kościele¹³.

Choć z racji metodologicznych tematyka duchowościowa wprost nie wybrzmiewa w omawianym studium, to jednak – mając na względzie przywołaną na wstępie tezę o maryjnym wymiarze chrześcijańskiej, a zwłaszcza katolickiej duchowości – staje się oczywistym, że zwrócenie uwagi na nierozzerwalny związek Matki Pana ze Słowem Bożym nie pozostaje bez przemożnego wpływu na kształt życia duchowego. Z tej racji książkę ks. Kamila Zadrożnego należałoby polecić jako inspirującą lekturę nie tylko dla mariologów, ale także dla teologów duchowości.

Można jedynie ubolewać, że biorąc do ręki to obszerne i pożyteczne studium, nie da się od razu ocenić i docenić bogactwa treści oraz szerokiego wachlarza poruszanych zagadnień. Zapewne bez winy autora spis treści ogranicza się bowiem jedynie do podania samych tytułów poszczególnych rozdziałów. Miejmy zatem nadzieję, że w polskim wydaniu tego dzieła, którego należałoby się spodziewać w nieodległym czasie, spis treści będzie pełny i szczegółowy. Ponadto bardzo pomocny byłby indeks rzeczowy, w którym zapewne bardziej dostrzegalna będzie też problematyka duchowościowa.

GOD'S WORD – MARY – SPIRITUAL LIFE A REFLECTION ON THE BOOK OF FR. KAMIL ZADROŻNY

There is an indissoluble connection between Marian piety and Catholic spirituality, so that we can speak about Marian dimension of Christian spirituality. Among other things Mary is an excellent model of listening to God's Word and its implementation in everyday life of Christian people.

This issue is an object of a very interesting treatise of fr. Kamil Zadrożny on Mother of God and God's Word in Benedict XVI's apostolic exhortation *Verbum Domini*. In the last chapter of the thick book he tries to apply his conclusions to polish pastoral ministry, often called "polish Marian way".

The article is a kind of review of the book.

Keywords: God's Word, Mary, spiritual life, polish Marian way, mariology.

Słowa kluczowe: Słowo Boże, Maryja, życie duchowe, polska droga maryjna, mariologia.

¹³ Por. tamże, s. 402-412, 418-499.